Czytania: Ga 3, 22-29; Ps 105 (104), 2-3. 4-5. 6-7; Łk 11, 28; Ewangelia Łk 11, 27-28

W pierwszym czytaniu św. Paweł uświadamia nam jak bardzo ważna jest żywa, czysta, bezinteresowna, pełna zaufania do Boga wiara. Takiej wiary i takiego zaufania do Boga uczy nas Jezus Chrystus. Dla Pawła stare Prawo było tylko wychowawcą, miał pomagać ludziom utrzymać właściwy kierunek w życiu, aby doprowadzić później wszystkich do wiary w Chrystusa, i abyśmy przez wiarę w Niego, otrzymali usprawiedliwienie. Abyśmy byli uznani za sprawiedliwych przed Bogiem nie dzięki automatycznym uczynkom, ale dzięki postawie życia wiarą. A wszystko to możemy osiągnąć dzięki poznaniu Jezusa przez Ewangelię.

W Ewangelii nieznana kobieta błogosławi Maryję, co przypomina nam o tym, jak Maryja, zgadzając się na bycie Matką Jezusa wypowiedziała w swojej pieśni wdzięczności słowa: „oto odtąd błogosławić mnie będą wszystkie narody", jednak nie za względu na nią samą, ale ze względu na Chrystusa i to czego on dokonał dla zbawienia świata, dzięki wierze w Chrystusa. Także św. Elżbieta błogosławiła Maryję, gdy ta przyszła do niej po zwiastowaniu. Kobieta z Ewangelii wychwala Maryje za to, co dała Jezusowi jako kobieta i matka, za dobroć i troskliwość wobec innych ludzi, mądrość w nauczaniu, życzliwość wobec potrzebujących i za pomoc jaką otaczał wszystkich, którzy znajdowali się w beznadziejnym położeniu. Kobieta ta, może nawet nieświadomie, w swoich słowach odnosi się do tajemnicy zwiastowania, tj. wcielenia Syna Bożego (kiedy mówi o łonie) i tajemnicy narodzenia Zbawiciela, którego Maryja jako matka karmiła i pieściła. Zapewne dla tej kobiety Maryja jest wyjątkową osobą ze względu na jej posłuszeństwo i całkowite oddanie się woli Bożej, szczególnie w momentach po ludzku nie zrozumiałych. Jezus potwierdza wybranie i szczególną rolę Maryi w historii zbawienia, bo ona stała się, przez swoje doskonałe posłuszeństwo Bogu, Matką Słowa Bożego i była tą która uwierzyła według słów św. Elżbiety, że „spełnią się słowa powiedziane jej od Pana". Jezus przywileju nie neguje, ale dodaje jeszcze, że każdy może stać się odbiorcą szczególnego błogosławieństwa i uczestniczyć w życiu Bożym, właśnie przez słuchanie i wypełnianie Słowa Bożego, jego przestrzeganie, przez życie według niego. Jeżeli my żyjemy Słowem Bożym, Pan Bóg obdarza nas swoim błogosławieństwem i swoimi łaskami. Przez to Słowo, Słowo Wcielone, którym jest sam Jezus Chrystus, rozwija się w nas życie duchowe, wzrastamy w wierze i miłości i my zbliżamy się do Boga, to tajemnicy Boga Trójjedynego.

Prośmy Boga o łaskę słuchania słowa Bożego, rozważania go i wypełniania w naszym życiu tak jak tego dokonywała Maryja.

o. Wiesław Jonczyk SJ